

SABANILIA

L.dz.109/44

Wpływ dn. 31.5.1944

L. dz. 536/44

Przydział.....

m.p. 22.maja 1944.r.

536

Meldunek w sprawie szyfrów.

W uzupełnieniu meldunku JANKOWSKIEGO z dnia 16.maja b.r.L.dz.101/44, punkty 4. i 6. w sprawie szyfrów melduję, że:

1. Zapoznałem się z nowym sposobem szyfrowania i nadesłanym mi nowym szyfrem.

2. W myśl rozkazu wysłałem o tem meldunek starym szyfrem do "ESTEZEZET".

Depesza ta jednak (wraz z drugą depeszą pułk.MALINOWSKIEGO do pułk.ONACEWICZA) "Western" zwróciła na żądanie Brazylijskiej Cenzury z wyjaśnieniem, że nie wolno wysyłać depesz szyfrowych, a jedynie claiem. (10.5.44.)

Sekretarz Poselstwa ZANIEWSKI interwenjował w brazylijskim MSZ, gdzie zrazu odpowiedziano mu, że o niczem podobnem nie wiedzą, a po 2 dniach poproszono o notę w tej sprawie.

Na notę werbalną Poselstwo otrzymało w dniu 16.maja notę werb.od MSZ, że Poseł (Minister Pełnomocny) ma prawo wysyłać depesze, jednakże "attaché wojskowi i morscy takich praw nie posiadają".

3. Na skutek przeprowadzonych dochodzeń melduję że:

a. istotnie żadna ambasada i żadne poselstwo w Rio de Janeiro nie posiada w "WESTERNIE", ani w innych agencjach telegraficznych innego conta, jak conto ministra pełnomocnego (ambasadora). Jedyny pułk.ARCISZEWSKI swego czasu otworzył w "WESTERN" osobne conto (Lagação da Polonia Nr.2.-Adido Militar) dla attaché wojskowego.

b. w wyniku tego Cenzura Brazylijska wiedziała, jakie znaki rozpoznawcze są Attaché Wojskowego, a jakie innych działów Poselstwa.

c. do dnia 10.maja Cenzura tolerowała ten stan rzeczy, zezwalając nawet na wysyłanie depesz szyfrowych z podpisem tylko pułk.ARCISZEWSKIEGO, bez podpisu p.Ministra. W dniu 10.maja jednak zażądała, aby depesze szyfrowe były wysyłane i otrzymywane jedynie przez Ministra Pełnomocnego, tak, jak to się dzieje na placówkach dyplomatycznych innych państw.

4. W konsekwencji pan Minister SKOWROŃSKI nie widzi przeszkód, abym korespondował z Waszyngtonem szyfrowo z NOWYM ZNAKIEM rozpoznawczym (co jest możliwe wobec zmia-

ny szyfru dla placówki). Jednakże ma wątpliwości, czy może podpisywać nadal depesze ze znakami 4433 i "Harfa" (attaché wojskowego). Zapewniłem, że depesze ze znakami wywoławczymi 0101 i "Ford" więcej już nie będzie.

Tak więc, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, że dostałem, właśnie obecnie, nowy szyfr i nowe znaki rozpoznawcze, pomimo wynikłego zamieszania, komunikacja moja telegraficzna z "Estezet" nie powinna ulec zawieszeniu. Jednakże depesza o zapoznaniu się z nowym szyfrem nie wyszła w porę. Po wyjaśnieniu sytuacji zaś nie wysyłałem jej nowym szyfrem, wiedząc, że tymczasem nadszedł już mój meldunek w tej sprawie pocztą zwykłą (z dnia 2. maja b.r. L.dz.85/44, punkt 5.)

5.) W wyniku jednak powstałej sytuacji proszę o nie adresowanie depesz "POLISHGOVT - MILITPOLOGNE". Proszę o adresowanie: "POLMISSION - Rio de Janeiro", oraz o wysyłanie ich już wyłącznie nowym szyfrem.

6) P.Sekretarz ZANIEWSKI zakomunikował mi, że ostatnio depesze, kierowane do Poselstwa R.P. w Rio de Janeiro bywały na cenzurze brazylijskiej przetrzymywane 2, a nawet 4 dni. Istnieje więc możliwość, że i depesze "ESTEZET" mogą być czasami przetrzymywane. Melduję o tem na wypadek braku odpowiedzi z mojej strony.

7) Dotychczas nie ma w perspektywie pewnej okazji kurjerskiej ani do U.S.A., ani do Buenos Ayres. (Nowy szyfr dla "SALVADORU" i zwrot starego szyfru dla "ESTEZET")

Pedro